



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(64)

10. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 19 grudnia 2007 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 marca 2007 r. dotyczącego ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (sygnatura akt K 40/04).
2. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r. dotyczącego ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe (sygnatura akt P 31/05).
3. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2006 r. dotyczącego ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (sygnatura akt SK 51/06).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram dziesiąte posiedzenie Komisji Ustawodawczej Senatu.

W porządku dzisiejszego posiedzenia przewidziane są następujące punkty: rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 marca 2007 r., dotyczącego ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych; rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r., dotyczącego ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe; rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2006 r., dotyczącego ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Przechodzimy do pracy nad punktem pierwszym, czyli do rozpatrzenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Radzewicz:**

Piotr Radzewicz, Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Oto informacja prawna w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 marca 2007 r., sygnatura akt K 40/04, dotyczącego ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Zaskarżony do Trybunału art. 2 pkt 1 wspomnianej przeze mnie ustawy ustanawiał definicję legalną pojęcia „działalność socjalna”. Zgodnie z tym przepisem działalność socjalna to usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form krajowego wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej, rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową.

Z kolei art. 8 ust. 2a ustawy stanowił, że usługi i świadczenia w zakresie różnych form wypoczynku i działalności kulturalnej, kulturalno-oświatowej oraz sportowo-rekreacyjnej mogą być finansowane z funduszu, jeżeli są świadczone wyłącznie na terenie kraju. Zasada ta dotyczyła także dopłat z funduszu do takich świadczeń lub usług.

Zacytowane wyżej przepisy weszły w życie 1 stycznia 2003 r. i zawęziły krąg osób dotychczas korzystających z usług i świadczeń oraz dopłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

W poprzednim stanie prawnym, obowiązującym do 31 grudnia 2002 r., osoby korzystające z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych miały w pełni zagwarantowany wybór miejsca spędzania wypoczynku. Ustawodawca nie uzależniał prawa do wypoczynku od jego miejsca, to znaczy nie precyzował, czy to miejsce wypoczynku ma być na terenie czy poza terenem kraju. Zarzut postawiony przepisom dotyczył naruszenia przez ustawodawcę art. 32 konstytucji, czyli zasady równości podmiotów wobec prawa.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada równości wobec prawa polega na tym, że wszystkie podmioty prawa – czyli adresaci norm prawnych charakteryzujący się cechą istotną w równym stopniu – mają być traktowane równo, a więc bez żadnych zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

W wyroku Trybunał stwierdził, że zaskarżone przepisy art. 2 pkt 1 oraz art. 8 ust. 2a ustawy stanowiły dodatkowe kryteria korzystania z ulgowych usług i świadczeń zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, oprócz dotychczasowych, czyli sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Tym kryterium, dodanym przez ustawodawcę, było miejsce korzystania ze świadczeń. Mogło to być tylko i wyłącznie terytorium Polski. Wprowadzenie takiego kryterium prowadzi do sytuacji – cytuję fragment wyroku – „że osoby, które uprawnione były do korzystania z dopłat z funduszu do wypoczynku urlopowego ze względu na swoją sytuację życiową, rodzinną i materialną nie będą mogły skorzystać z tych dopłat jedynie z tego powodu, że spędzają urlop poza granicami Polski”.

Tym samym Trybunał Konstytucyjny podzielił stanowisko wnioskodawcy, którym był rzecznik praw obywatelskich, że wprowadzenie takiego kryterium prowadzi w praktyce do znacznego ograniczenia wolnego wyboru miejsca spędzenia urlopu wypoczynkowego przez pracowników i inne osoby objęte zakładowym funduszem świadczeń socjalnych. Osoby te do czasu wprowadzenia tej zmiany były uprawnione do korzystania z dopłat do wypoczynku bez względu na jego miejsce, dokonywały zatem swobodnego wyboru, kierując się swoimi potrzebami.

Wyrok wywołał skutki prawne z dniem publikacji, czyli od 17 kwietnia 2007 r. Z prawnego punktu widzenia powinien on być wykonany bez zbędnej zwłoki.

Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu opracowało dla państwa projekt wykonania tego wyroku. I w tym momencie oddam głos koleżance z Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Najkrócej mówiąc, to, o czym mówił kolega, czyli ograniczenie miejsca wypoczynku poprzez wskazanie wyłącznie terytorium kraju, jest istotą tego projektu, mowa o tym w art. 1 pkt 2, w definicji działalności socjalnej, a w pkt 2, dotyczący art. 8 ust. 2 i 2a, są tego konsekwencje. Tak to wygląda. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy któryś z panów senatorów ma pytania?

Jeżeli nie, to proponuję podjęcie uchwały w sprawie skierowania projektu ustawy o zmianie ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych do marszałka Senatu z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Kto z członków komisji jest za? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Jednogłośnie.

Jeszcze powinniśmy wybrać przedstawiciela.

Czy może któryś z członków komisji...

Ja zwyczajowo mogę się zgłosić do pierwszego punktu, a do kolejnych będę przekonywał kolegów, chyba że ten punkt wzbudza czyjaś naturalną sympatię i zainteresowanie...

Jeżeli nikt się nie zgłasza, ja zgłaszam swoją osobę.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego: rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r., dotyczącego ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Radzewicz:**

Dziękuję bardzo.

Przedstawię państwu informację prawną w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 listopada 2006 r., sygnatura akt P 31/05, dotyczącego ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe.

Ustawa o zasadach przekazywania budynków reguluje zasadę i tryb przekazywania przez przedsiębiorstwa państwowe niektórych nieruchomości gminom. Przekazanie wymaga złożenia oświadczenia oraz przedstawienia szczegółowej dokumentacji nieruchomości i jest dokonywane na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego. Na skutek zawarcia umowy gmina nabywa prawo własności budynku i innych urządzeń wzniesionych na gruncie, natomiast własność gruntu gmina nabywa tylko wówczas, gdy budynek i inne urządzenia zostały wzniesione na gruncie stanowiącym własność przedsiębiorstwa albo na gruncie oddanym mu w użytkowanie wieczyste.

Przekazanie nieruchomości następuje pod tytułem darmym, czyli jest nieodpłatne, i pomniejsza majątek przedsiębiorstwa państwowego. Ustawa określa również zasady sukcesji wierzytelności i innych zobowiązań.

Zaskarżony przepis ustawy o zasadach przekazywania budynków – będę cytował tę ustawę w skrócie – stanowił, że przedsiębiorstwu państwowemu, które spełniło ustawowe warunki, a więc złożyło oświadczenie o zamiarze przekazania nieruchomości i przedstawiło wymaganą dokumentację, przysługuje w stosunku do gminy roszczenie o zawarcie umowy przekazania nieruchomości. Jeżeli gmina odmawia zawarcia umowy przekazania, roszczenie to może być dochodzone przed sądem.

Wątpliwości konstytucyjne sądów, które wystąpiły z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego, wzbudził ów obowiązek przejęcia mienia ciężący na jednostkach samorządu terytorialnego. W sferze rzeczywistych skutków w ten sposób ustawodawca powrócił – w ocenie Trybunału – do konstrukcji obowiązkowego zawierania umów. Choć pozornie gmina nie ma obowiązku przyjęcia przekazywanej nieruchomości, to roszczenie w zakresie stosownej umowy, jeśli zostanie potwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu, zastąpi, na podstawie art. 64 kodeksu cywilnego, oświadczenie gminy.

Pomijając względy formalnoprawne, a więc na przykład sytuację, kiedy dokumentacja dotycząca nieruchomości jest niepełna, gmina ma bardzo ograniczone możliwości skutecznego przeciwstawienia się przekazaniu jej nieruchomości. Wola gminy w tym względzie w zasadzie nie musi być brana pod uwagę. Jest przy tym oczywiste, że przedsiębiorstwa państwowe, przekazując nieruchomości, nie muszą się kierować interesami ekono-

micznymi gminy. Wszystko to prowadzi do konkluzji – podsumowuje swój wywód Sąd Konstytucyjny – że art. 5 ust. 1 ustawy o zasadach przekazywania budynków stawia gminę w trudnej sytuacji, gdyż musi ona przejąć nieruchomość wbrew własnym interesom, nawet gdyby wiązało się to ze stratami. W istocie dochodzi więc do naruszenia podmiotowości gmin w sferze prywatnoprawnej, ich swobody w dziedzinie dokonywania czynności prawnych i dysponowania mieniem. Nie ulega wątpliwości, że gminom narzuca się, wbrew ich woli, nabycie mienia, które inny podmiot uznaje za zbędne, nieprzydatne. Nabycie to niemal z zasady będzie się wiązało z koniecznością poniesienia dużych nakładów.

Na sposób wykonania wyroku z 28 listopada 2006 r. decydujący wpływ powinny mieć następujące okoliczności. Po pierwsze, instytucja przekazania nieruchomości nie może pomijać elementu, jakim jest stanowisko podmiotu, na rzecz którego ma być przekazywane prawo własności nieruchomości. Kwestią otwartą wydaje się natomiast wskazanie uprawnionego podmiotu: może to być na przykład Skarb Państwa, ale może to też być gmina.

Po drugie, przepis o zrzeczeniu się prawa własności nieruchomości musi gwarantować poszanowanie praw rzeczowych i obligacyjnych osób trzecich, którymi to prawami obciążone są nieruchomości.

Po trzecie, art. 5 ust. 1 ustawy o zasadach przekazywania budynków nie stanowi fragmentu szerszego unormowania mającego na celu kompleksową reformę stosunków własnościowych, na przykład dokończenie procesu przemian ustrojowych dotyczących własności nieruchomości, co potencjalnie mogłoby uzasadnić głębszą ingerencję w sferę majątkową gmin. Przepis, o którym rozmawiamy, nie był elementem całościowej, kompleksowej reformy, można więc powiedzieć, że ochrona prawa własności gmin w tym wypadku jest mocniejsza. To jest dokładne przytoczenie wyroku Trybunału, który uznaje, że w warunkach przekształceń ustawodawca może w sposób bardziej głęboki, kompleksowy, wpływać na status prawny i własnościowy gmin.

Po czwarte – jeżeli dobrze liczę – założenie nowelizacji art. 5 ust. 1 ustawy o zasadach przekazywania budynków powinno odrzucać tezę o nieograniczonym prawie właściciela do rozporządzania prawem własności nieruchomości. Za wprowadzeniem kontroli zrzeczenia się własności nieruchomości mogą przemawiać między innymi względy bezpieczeństwa publicznego, ochrony środowiska, pewność obrotu nieruchomościami.

Biuro Legislacyjne zaproponowało państwu przepis, oddam więc w tym momencie głos koledze. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę bardzo.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Magda:**

Dziękuję uprzejmie.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, kierując się sentencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a także zaprezentowanym uprzednio uzasadnieniem, Biuro Legislacyjne proponuje, aby projekt ustawy wykonującej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie składał się z trzech artykułów.

Art. 1 uchylałby cały art. 5, o którym wspomniał mój przedmówca.

Art. 2 przewidywałby normę prawa intertemporalnego, zgodnie z którą do spraw wszczętych a niezakończonych przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy stosowałyby się przepisy ustawy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, a więc już bez obowiązują-

cego art. 5. Skoro bowiem art. 5 został uznany, choć w częściowym zakresie, za niezgodny z art. 165 ust. 1 konstytucji, ustawodawca nie ma powodu, aby dawać prymat w tym zakresie przepisom dotychczasowym.

Art. 3, o charakterze oczywistym, przewidywałby, że ustawa wchodziłaby w życie w standardowym okresie, to znaczy po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Senator Leon Kieres:

Szanowni Państwo, chciałbym podkreślić, że to jest sprawa ważna i skomplikowana, która się ciągnie od 17 maja 1990 r., czyli od dnia uchwalenia przez Sejm tak zwanych przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym i pracownikach samorządowych. Na tym tle powstały różnego rodzaju komplikacje, gdy idzie o tak zwaną komunalizację ustawową i na wniosek. Później została uchwalona ustawa z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, no i kolejne akty prawne, także związane z ustawą z 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, i wcześniejsze. Nie analizowaliśmy na tle tych innych rozwiązań prawnych rozpatrywanej tutaj problematyki. I tego dotyczy moje pytanie.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Radzewicz:**

Dziękuję bardzo.

Wyrok Trybunału dotyczył tylko i wyłącznie instytucji prawa cywilnego, zrzeczenia się własności nieruchomości. Biuro Legislacyjne ograniczyło się do wykonania wyroku i zaproponowało regulację, która naprawiałaby system prawa i stwarzałaby instrumenty ochronne dla gminy. My natomiast nie możemy – bo to nie wynikało z tego wyroku ani też nie mieliśmy zgłoszeń takiego zapotrzebowania z państwa strony – opracować szerszej regulacji dotyczącej przekształceń stosunków własnościowych. To jest bardzo poważna sprawa, nad którą komisja może oczywiście podjąć pracę w odrębnym trybie i zaproponować projekt ustawy w tym zakresie. Chciałbym wskazać, iż w obecnym trybie Regulamin Senatu dopuszcza jedynie poprawki i projekty ustawy wykonujące wyrok. Dziękuję bardzo.

Senator Leon Kieres:

Dobrze, Panie Przewodniczący. Zwracam też uwagę na skomplikowaną naturę tej problematyki, bo ciągle jest ona, niestety, regulowana tak incydentalnie i wrywkowo. Tutaj będą problemy, jestem o tym przekonany.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Ja się uśmiecham, bo w swojej praktyce samorządowej miałem takie wypadki, które są niezwykle kłopotliwe. Teraz rozpoczynamy dopiero tę procedurę. Ja się też zastanawiam i później, może już po posiedzeniu komisji, będę chciał skonsultować

właśnie z panem senatorem to, by ewentualnie zastanowić się nad szerszą materią w tym zakresie, ale już poza procedowaniem nad tą sprawą.

Czy ktoś z członków komisji ma jeszcze jakieś uwagi, pytania, opinie?

Senator Zbigniew Cichoń:

Jeżeli można?

Proszę państwa, wydaje mi się, że nie zachodzi tu sprzeczność. No jeżeli uchylimy ten art. 5 z regulacjami zawartymi w kodeksie cywilnym, czyli w art. 179, który przecież nie stanowił tutaj żadnych zobowiązań dla gminy w tym zakresie... Przecież jedyną podstawę obligującą do przejęcia, i to bez możliwości podjęcia decyzji przeciwnej, stanowi właśnie art. 5, który chcemy uchylić w wyniku wykonania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli mnie pamięć nie myli, również art. 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który reguluje to zagadnienie, nie wprowadzał tam obligatoryjnego przejęcia. Tak że chyba nie ma tu – jeśli, jak mówię, pamięć mnie nie myli – ryzyka sprzeczności z tamtymi ustawami. Gdyby była taka sprzeczność, to moim zdaniem powinniśmy się jednak zastanowić nad zakresem naszej ingerencji, żeby nie doprowadzić do sprzeczności norm prawnych, które są zawarte w ustawach regulujących różne materie, ale jednak dotyczących tej samej kwestii: zrzeczenia się własności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Radzewicz:**

Art. 179 kodeksu cywilnego został przez Trybunał Konstytucyjny zakwestionowany i ten przepis już nie obowiązuje z takim samym uzasadnieniem, jak przepisy ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe. To tym wyrokiem i projektem, który dla państwa sporządziliśmy, zajmujemy się w nieodległej przyszłości. W każdym razie biuro już sporządziło informację na ten temat.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Moim zdaniem to, o czym rozmawiamy, jest przepisem szczególnym i...

Senator Zbigniew Cichoń:

Ja się odwoływałem do swojej pamięci, która jest zawodna, w związku z czym, jeżeli pan minister to potwierdza, to chyba nie powinno być żadnego problemu. Przepraszam.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Czy mogę?)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Co do informacji, o której wspominał kolega, dotyczącej art. 179 kodeksu cywilnego, zastanawialiśmy się, czy nie trzeba będzie w konsekwencji zmienić także przepisów o gospodarce nieruchomościami w zakresie, o którym mówił pan senator. Prawdopodobnie trzeba będzie również odpowiednio znowelizować tamten przepis.

To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy ktoś z członków komisji ma jeszcze jakieś pytania?

Po tych wyjaśnieniach pozwolę sobie zaproponować podjęcie uchwały w sprawie skierowania do marszałka Senatu projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe, z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Kto z pań i panów członków komisji jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

No i teraz musimy wyznaczyć przedstawiciela komisji w tej sprawie.

Czy ktoś z członków komisji chciałby zgłosić swoją kandydaturę?

(*Senator Leon Kieres: Ja chciałbym.*)

Dziękujemy, Panie Profesorze.

Przechodzimy do ostatniego punktu porządku tego posiedzenia: rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 listopada 2006 r., dotyczącego ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Radzewicz:**

Przedstawiam informację prawną w sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2006 r., sygnatura akt SK 51/06, dotyczącego ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 3 lit. g ustawy wolne od podatku dochodowego są: otrzymane odszkodowania, jeżeli ich wysokość lub zasady ustalania wynikają wprost z przepisów odrębnych ustaw lub przepisów wykonawczych wydawanych na podstawie tych ustaw, z wyjątkiem odszkodowań wynikających z zawartych umów lub ugod. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego przepis ten naruszał zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Z jednej strony, dowodził Trybunał, ustawodawca zachęca strony do zakończenia postępowania ugodą bez potrzeby wydawania orzeczenia przez sąd, z drugiej zaś strony zaskarżony przepis prawa podatkowego nakłada na osobę, która zaakceptowała ugodowe załatwienie sprawy, swego rodzaju sankcję finansową w postaci obowiązku zapłacenia podatku od uzyskanego odszkodowania. Dla powoda w sprawie jest to podwójne obciążenie, skoro już przy tej samej ugodzie poczynił pewne ustępstwa ze względu na jej istotę, a zatem zgodził się na odszkodowanie mniejsze od żądanego czy też na gorsze warunki płatności, na przykład

na rozłożenie na raty. Na skutek tej niespójności poszkodowani wpadają więc w pułapkę zastawioną na nich przez ustawodawcę, który najpierw zachęca do zawierania ugody, co niewątpliwie wiąże się z odciążeniem organu wymiaru sprawiedliwości i obniżeniem kosztów jego funkcjonowania, a następnie nakłonionemu do ugody poszkodowanemu każe płacić podatek od uzyskanego świadczenia. Taki efekt obowiązywania zaskarżonego przepisu zaskakuje obywateli działających w zaufaniu do prawa i sądu, instytucji powołanej do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Trybunał stwierdza ponadto, że narzędzia, jakimi dysponuje sąd dla sprawdzenia rzeczywistego powstania szkody i podstawy odpowiedzialności pozwanego, są wystarczające, by zapobiec ugomom, które miałyby na celu naprawienie fikcyjnych szkód i w konsekwencji bezpodstawne uszczuplenie podstawy opodatkowania o kwotę rzekomego odszkodowania.

Przygotowaliśmy dla państwa projekt ustawy, o którym również mówi kolega. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ustawa ogranicza się jedynie do zmiany w art. 21 w ust. 1 w pktcie 3 lit. g, tak żeby konsumowała ona wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Wydaje nam się, że ta zmiana jest wystarczająca do osiągnięcia stanu zgodnego z konstytucją i nie są potrzebne przepisy przejściowe, wystarczy ograniczyć się do tych dwóch artykułów.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy ktoś z członków komisji ma pytania w związku z tym punktem posiedzenia?

Nie ma pytań, jeśli więc państwo pozwolą, proponuję podjęcie uchwały w sprawie skierowania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych do marszałka Senatu z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki? (6)

Ciąży jeszcze oczywiście na nas obowiązek wyznaczenia członka komisji, który będzie się tą sprawą zajmował.

(Senator Bohdan Paszkowski: Zgłaszam się.)

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze, za deklarację.

Chciałbym państwa poinformować, że jeżeli nie pojawi się nagła inicjatywa uchwałodawcza Senatu, to w ramach tego posiedzenia nie przewidywaliśmy – konsultowałem to z sekretariatem – zwoływania posiedzenia na dzisiaj lub jutro. Mamy porządek plenarny posiedzenia Senatu na temat budżetu, słyszałem o dacie 3 stycznia. Czy to prawda?

(Głos z sali: Prace w komisjach się toczą.)

Aha, dopiero komisje się tym zajmują.

(Głos z sali: 15, 16, 17 stycznia jest posiedzenie Senatu.)

Czy są jakieś sugestie członków komisji co do terminu kolejnego posiedzenia komisji?

Ja, jeżeli państwo pozwolą, zaproponowałbym 14 stycznia. Jaki to będzie dzień tygodnia?

(Głos z sali: Poniedziałek.)

A, to nie jest dobra data.

To może byśmy zaryzykowali wtorek. Posiedzenie pewnie będzie od godziny 11.00 albo od 10.00, to może byśmy zaryzykowali termin 15 stycznia o godzinie 9.00.

(Głos z sali: 15 stycznia jest posiedzenie Senatu.)

Ale o godzinie 11.00. Czy jest zgoda na taki termin?

To zwołujemy posiedzenie komisji 15 stycznia, we wtorek, o godzinie 9.00.

Czy są jeszcze jakieś wnioski członków komisji, informacje sekretariatu?

Nie ma.

Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję paniom i panom senatorom za uczestnictwo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851